

Dość GMO!

5 lipca 2012

PiS zgłosił poprawkę do projektu nowelizacji ustawy o paszach. Zgodnie z poprawką okres stosowania pasz GMO w żywieniu zwierząt powinien trwać tylko do 31 stycznia 2013 r. Autorzy projektu, posłowie PO, chcą, by trwał on do 1 stycznia 2017 r.

Jak informuje Polska Agencja Prasowa, przesunięcie terminu, w którym można stosować pasze genetycznie modyfikowane w żywieniu zwierząt, to jedyna zmiana proponowana w projekcie ustawy z 2006 r. Jak twierdzi poseł sprawozdawca Artur Dunin (PO), jest to ważne dla producentów mięsa i konsumentów. Wyjaśnił, że propozycja nowelizacji, złożona przez posłów PO, powstała pod wpływem opinii rolników, którzy obawiają się utraty konkurencyjności i wzrostu kosztów produkcji drobiu i trzody chlewnej.

Innego zdania jest opozycja. Polska, sprowadzając ok. 2 mln ton soi rocznie, całkowicie uzależnia produkcję mięsa i jaj od importu pasz z niepewnych źródeł i to za duże pieniądze – argumentował Krzysztof Ardanowski (PiS), który zgłosił poprawkę w sprawie skrócenia czasu stosowania moratorium na zakaz używania pasz GMO. Jego zdaniem zamiast wydawać 3-4 mld zł na zakup pasz, lepiej przeznaczyć środki na rozwój rodzimych upraw roślin motylkowatych i strączkowych. Dodał, że można też uprawiać ukraińską niemodyfikowaną odmianę soi i w większym stopniu wykorzystywać śrutę rzepakową i makuchy.

Za koniecznością rozwijania produkcji roślin motylkowych opowiedział się również Cezary Olejniczak (SLD) i zaapelował, by zwiększyć dopłaty do takich upraw. Poparł pomysł skrócenia okresu stosowania pasz GMO, jednak w innej wersji niż PiS. Ponowił swoją propozycję, by moratorium obowiązywało przez kolejne dwa lata – do 31 grudnia 2014 r.

Anna Grodzka (Klub Palikota) poinformowała, że ze względu na

zbyt wiele niepewności w sprawie szkodliwości stosowania pasz genetycznie modyfikowanych dla zdrowia, jej klub będzie głosował za odrzuceniem projektu. Podobne stanowisko przedstawił Jarosław Żaczek (SP). Zapowiedział, że jego klub będzie głosował przeciwko nowelizacji, ponieważ nie jest jeszcze udowodnione, że pasze GMO są całkowicie bezpieczne. Podkreślił, że przez ostatnie lata branża paszowa nie zrobiła nic, by uniezależnić się od importu soi GMO.

Za wydłużonym okresem stosowania pasz GMO są oprócz PO także PSL i minister rolnictwa Marek Sawicki. Zapamiętajmy to dobrze do następnych wyborów.

Źródło: [Nowy Obywatel](#)